



DACJA CENTRUM
OLIDARNOSCI

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

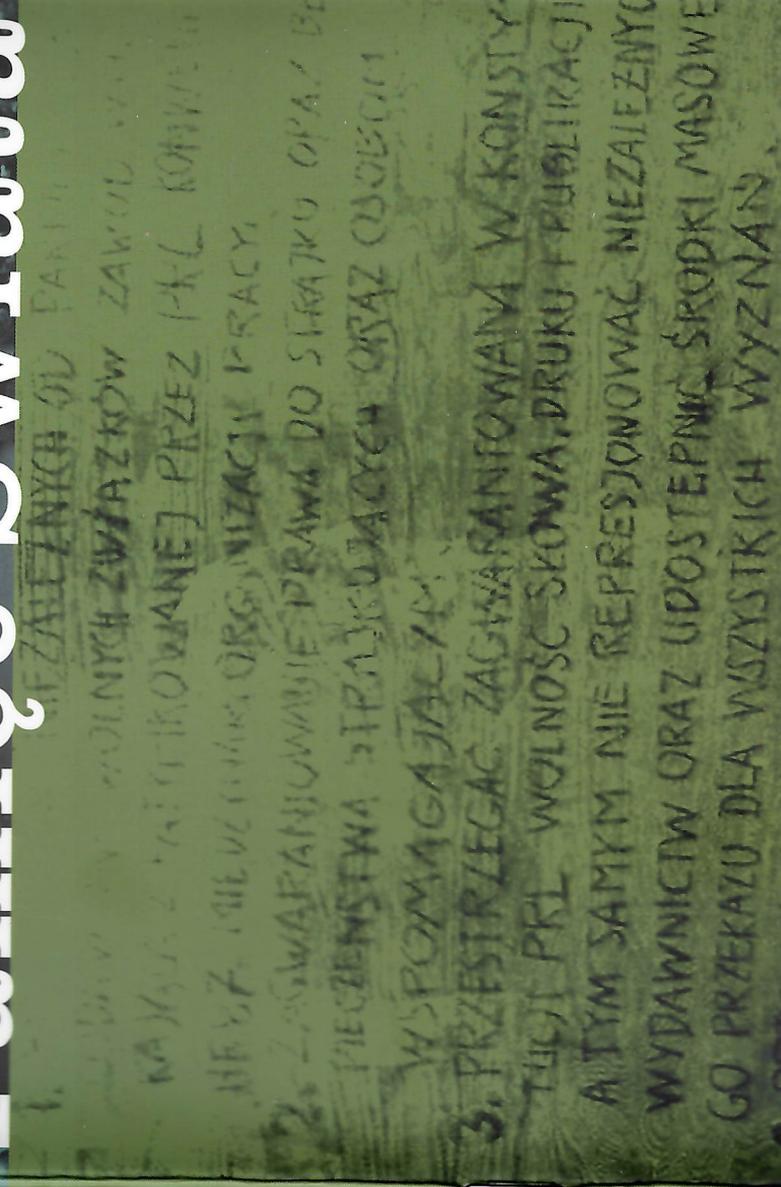
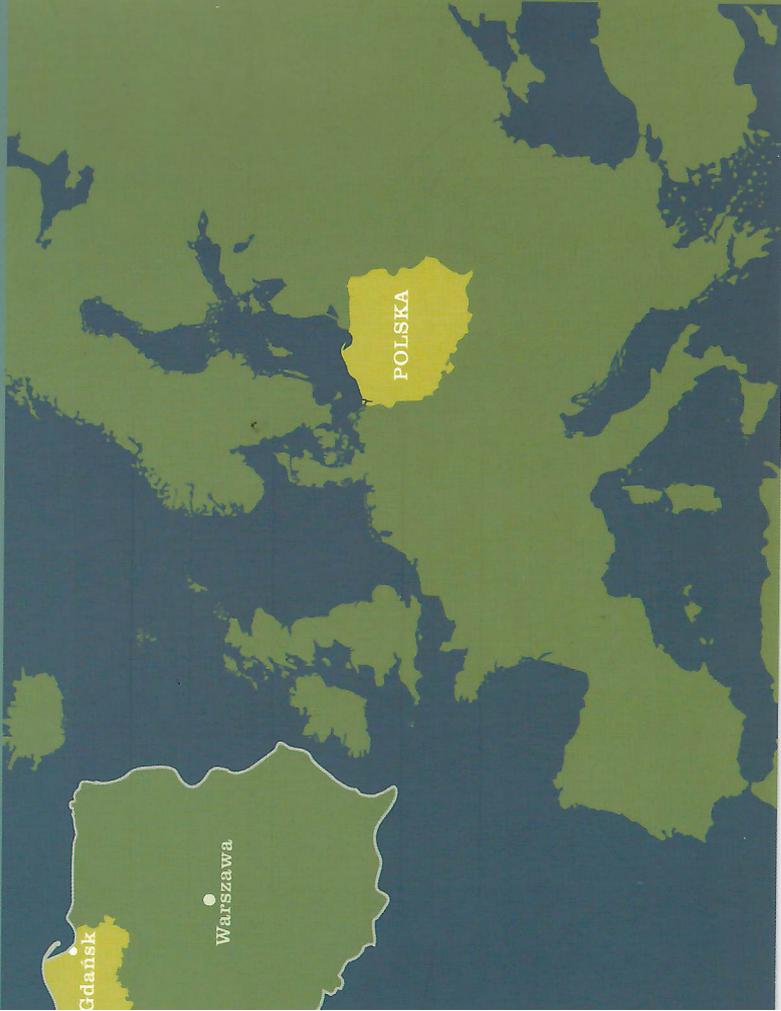
ie: L. Pękalski, E. Ciołek, B. Nieznalski, S. Składanowski, IPN archives, FCS archives
Bold Wydawnictwo

DROGI DO WOLNOŚCI



WYSTAWA DROGI
DO WOLNOŚCI

Pamięć Świata



W ZWIĄZKU Z WOLNOŚCIĄ ZWIĄZKÓW ZAWIĘZANIE
MAYORALNE WYKONAWCZEJ PRZEZ PRL KOMUNISTY
MIEZCZULOWYCH ORGANIZACJI PRACY
2. ZAGWAHADNIOWANIE PRAWA DO STRAUKU OPARZ
PIECENSTWA STRAJKOWYCH ORAZ OSOBN
WSPOMAGAJACZY
3. PRZESTRZEGAC ZAGWAHADNIOWANAM W KONSTY
TUCJI PRL WOLNOSC SKOWA, DRUKU I PUBLIKACJI
A TYM SAMYM NIE REPRESJONOWAC NIEZALEZNYCH
WYDAWNICTW ORAZ UDOSTEPNAC SRODKI MASOWE
GO PRZEKAZU DLA WSZYSTKICH WYZNAN

Pamięć

UNESCO „Pamięć Świata” („Memory of the World”) został utworzony w roku 1992 dla działań mających na celu zachowanie, ratowanie i udostępnianie dziedzictwa kulturalnego. Różne typy dokumentów stanowią przedmiot zainteresowania Programu: rękopisy i zespóły archiwalne, rękopisy przechowywane w bibliotekach i muzeach, druki i inne wartości dokumentacyjne. Międzynarodowy Komitet Doradczy (IAC), powołany przez Generalnego Dyrektora UNESCO do czuwania nad rozwojem i realizacją Programu, w pierwszym spotkaniu, w Puitusku, w Polsce, w roku 1993, przyjął taką definicję dokumentu dokumentacyjnego, by obejmowało ono nie tylko dokumenty piśmiennicze, lecz także dokumenty audiowizualne, zarówno analogowe jak cyfrowe.

Świata

Światowa Lista obejmuje 89 obiektów, spośród których pięć należy do polskiego dziedzictwa: autograf dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus* przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej z 1573 roku, rękopisy Fryderyka Chopina w zbiorach Biblioteki Narodowej i Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie, podziemne archiwum getta warszawskiego (tzw. Archiwum Ringelbluma), **tablice 21 Postulatów Gdańskich z Sierpnia 1980.**

Polskie dokumenty figurują na liście obok takich dzieł jak m.in. Ewangelista Archangielski z 1092 r., Biblia Gutenberga, Święty Koran Mustafy z Othmanu, Dokumenty Końcowe Kongresu Wiedeńskiego.



Wiek historii

Wiek światowej doszło do nowego, politycznego podziału Europy.

W 1945 sowiecki marszałek Józef Stalin, prezydent USA Franklin Roosevelt oraz Wielkiej Brytanii Winston Churchill podpisywali w Jaltie tajny układ z Teheranu, w którym ustalano, że Związek Radziecki dostanie połowę przedwojennej Polski, a Polska zostanie podzielona między Niemiec, Polaków nie zaproszono na konferencję jaltańską, a aliancy z Zachodu nie mieli wpływu na jej przebieg. Układ ten oznaczał podział Europy na strefy wpływów i przetrwanie państwa polskiego w ramach Związku Radzieckiego.

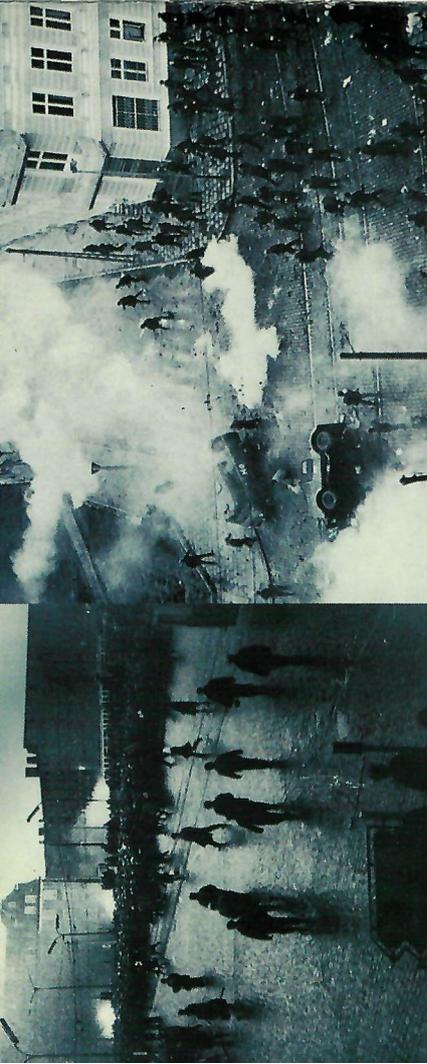
Europa Zachodnia uznała układ jaltański za konieczny, Polska nigdy się z nim nie zgodziła. Polityka ustępstw wobec Rosji sowieckiej zachęcała Stalina do realizacji planów podporządkowania Polski i innych krajów Europy Wschodniej. W 1945 Polacy znaleźli się pod okupacją sowiecką. Komunistyczne władze szybko przyswoiły sobie wzorce sowieckie; wszelki opór łamany był cierpieniem i przemocą. Infiltracja sowiecka stała się podstawową metodą działania.

W 1948 sowieckie władze musiały ściśle trzymać się wzorców radzieckich zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej. Wszelkie odstępstwa groziły zbrojną interwencją. W 1948 roku wojsko radzieckie stłumiło powstanie na Węgrzech, a w 1956 roku wojsko sowieckie stłumiło powstanie w Warszawie. W 1956 roku wojsko sowieckie wkroczyło do Czechosłowacji. Reżimy komunistyczne Czechosłowacji, Węgry i Związku Radzieckiego odzwierciedlały moskiewski model komunizmu. Rumunia i Węgry zdobyły pewną niezależność w polityce zagranicznej.



Na tle innych krajów obozu radzieckiego Polska zachowała szczególną pozycję. Tylko w Polsce działała niezależna, prężna Kościół. Nie udało się również „upaństwowić” rolnictwa. W Polsce w 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980 roku dochodziło do wielkich wybuchów niezadowolenia społecznego.





w 1970 roku na Wybrzeżu, kiedy władza użyła broni, by uciszyć robotników prote-
przeciwko podwyżkom cen, doprowadziła do wielkiego przetłomu w świadomości
ej. Pamięć Grudnia rośnie wśród Polaków. Rozdźwięk pomiędzy tym, co głosiła
yczna propaganda a realnym życiem stawał się coraz dotkliwszy.



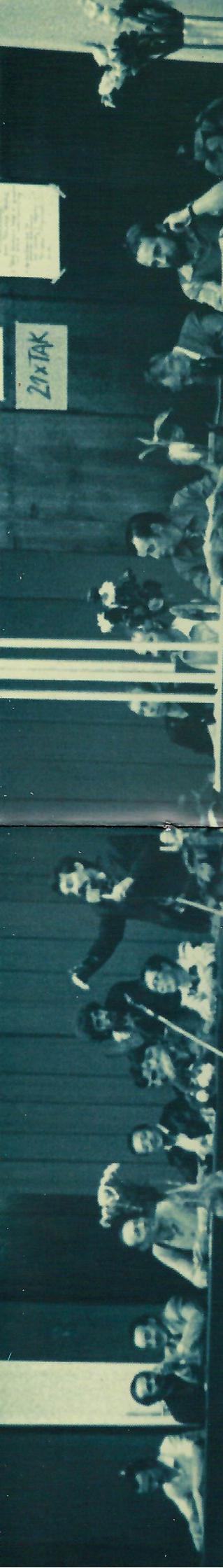
Początek istotnych zmian przypada na II połowę lat 70-tych XX wieku i wiąże się z powstaniem
organizowanych i bardzo aktywnych ruchów opozycyjnych. Wybór Polaka, Karola Wojtyły,
na Papieża w październiku 1978 r. i jego pierwsza pielgrzymka w ojczyźnie, miały zasadniczy
wpływ na polskie transformacje.

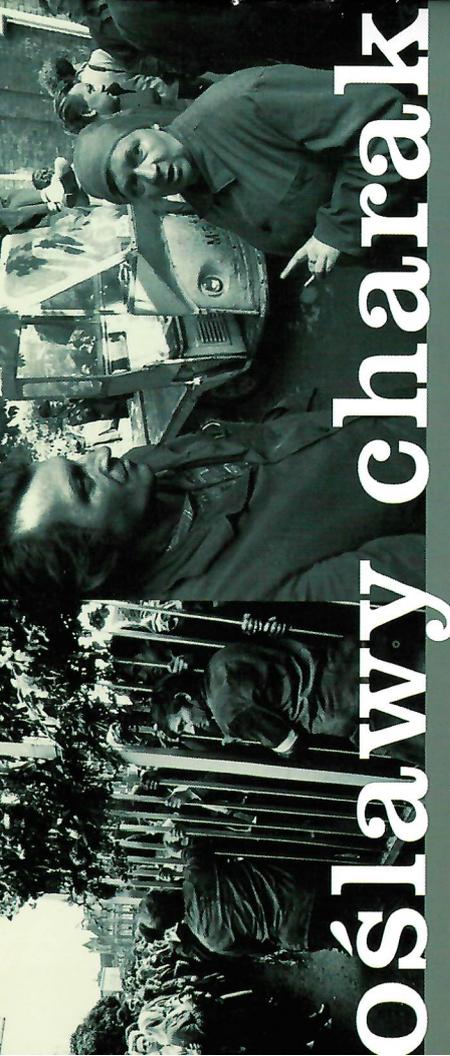
Symbolem tych zmian stał się lider strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej w sierpniu
1980 roku, elektryk Lech Wałęsa, późniejszy przewodniczący NSZZ « Solidarność », laureat
pokojowej nagrody Nobla 1983 i pierwszy Prezydent (1990 – 1995) odradzającej się
Rzeczypospolitej Polskiej.



17 postulatów z 1 sierpnia 1980

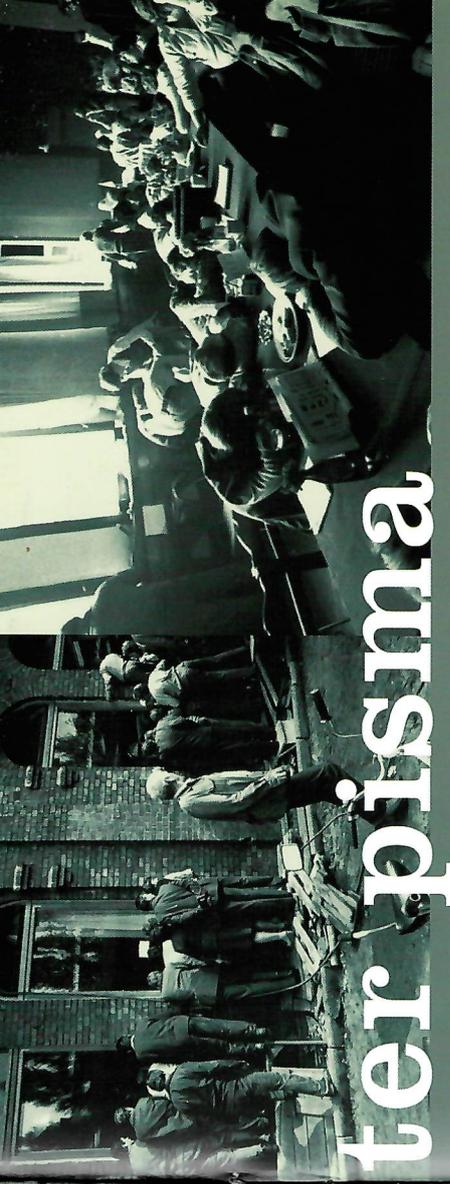
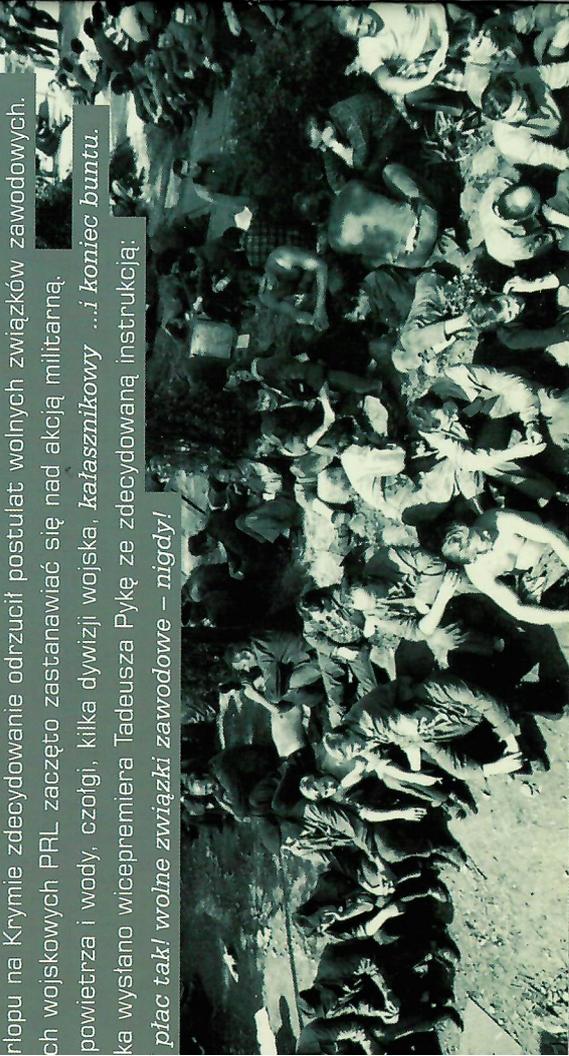
1. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom współpracującym.
2. Przywrócić do poprzednich praw:
 - a. ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r. studentów wydalonych z uczelni za przekonania,
 - b. zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrozynskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),
 - c. zniesić represje za przekonania.
3. Prestżegac zagwarantowane] w Konstytucji PRL wolności słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawców oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
4. Przywrócić do poprzednich praw:
 - a. ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r. studentów wydalonych z uczelni za przekonania,
 - b. zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrozynskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),
 - c. zniesić represje za przekonania.
5. Podac w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania.
6. Podac realne działania mające na celu wyrowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a. podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej,
 - b. umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.
7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku - jak za urlop wypoczynkowy, z funduszu CRZZ.
8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc, jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko nadwyżki.
11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.
12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez: zrównanie zasilków rodzinnych zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.
13. Wprowadzić na miarę i jego przetwory kartki - bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).
14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, a dla mężczyzn do lat 60 lub przeprowadzić w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkania.
20. Podnieść diety z 40 zł na 100 złotych i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie czterodobowym brak w nich sobót rekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami od pracy.





oślawy charakter

plice z 21 postulatami powstały w chwili kiedy ważyły się losy strajku. ia 1980 roku, w poniedziałek „propaganda ludowa” rozpoczęła intensywną akcję acyjną, sugerując, że strajk się kończy, bo „prawdziwi robotnicy” już dogadali się Radio powtarzało co 15 minut: „Robotnicy! Odetnijcie się od opozycjonistów z KOR ostaniecie podwyżki!”. Edward Gierek, który na wieść o rozwoju wydarzeń w Gdańsku rłpu na Krymie zdecydowanie odrzucił postulat wolnych związków zawodowych. ch wojskowych PRL zaczęło zastanawiać się nad akcją militarną, powietrza i wody, czolgi, kilka dywizji wojska, *kałasznikowy* ...i *koniec buntu*. ka wysłano wicepremiera Tadeusza Pykę ze zdecydowaną instrukcją: *pfac tak! wolne związki zawodowe – nigdy!*



ter pisma

„18 sierpnia Arkadiusz Rybicki i Piotr Dyk z Ruchu Młodej Polski jadą do Rafinerii Gdańskiej z postulatami MKS. Ku ich osłupieniu zostają zatrzymani przez straż strajkową, doprowadzeni przed oblicze Komitetu Strajkowego i uznani za prowokatorów. Na szczęście rozpoznaje ich któryś z uczestników modlitw odprawianych w Bazylice Mariackiej w intencji Dariusza Korbdeja (działacz Ruchu Młodej Polski, aresztowany 3 maja 1980 roku, w więzieniu podjął głodówkę). Okazało się, że godzinę wcześniej do rafinerii przyjechało dwóch tajniaków, przekonywali do przerwania strajku, bo stocznia już go zakończyła. Arkadiusz Rybicki wspomina: Zrozumielśmy, że dopóki nie nagłośnimy postulatów, ciągle będą takie historie. Tłumy stoją przed stocznia, wszyscy są zachwyceni, ale nikt nie wie, o co idzie walka. Uznaliśmy, że postulatory trzeba na czymś zapisać. Poszliśmy z Maciejem Grzywaczewskim do Komitetu Strajkowego. Ktoś zaproponował nas do hali trasami (wyrysowuje się tam elementy statków). Robotnicy wymyśliłi z niej dwie wielkie silejki. Położyliśmy je na trawie i zaczęliśmy pisać. Najpierw czerwoną farbą olejną. Ale nie za bardzo nam to szło, zaczęło się ściemniać. Czas naglił. Zaczęliśmy pisać ołówkami traserskimi. Ja pisałem pierwszą część, Maciek drugą. Żle to rozplanowaliśmy, zwłaszcza z daleka widać, że niektóre litery tańczą. O zmroku zajęchały dwa wózki akumulatorowe. Na każdy załadowaliśmy jedną tablicę. Robotnicy obsiedli pojazdy, ale im bardziej wózki zbliżały się do bramy, gdzie odbywał się nieustający wiec, tym więcej osób zeszkakiwało. Zostaliśmy sami. Maciek z jedną tablicą, ja z drugą. Wszyscy uciekli. Nie chcieli się pokazywać w świetle jupiterów przy bramie, gdzie pewnie kręcili się agenci. Wówczas zobaczyliśmy całą kruchość strajku. Przeżyłem moment zwątpienia. Dziś nie chcemy pamiętać, jak bardzo wówczas ten strajk był podszty strachem. Ale pod bramą entuzjazm już powrócił. Kilka ramion pochwytyło płyty, które przytwierdzono nad wartownią. Z chwila wywieszenia tablic wiadomo było, że już nic nie można zmienić ani manipulować.”

(Jarosław Kúrski, „Gazeta Wyborcza” z 16.05.2001).

O muzeum

...ph, którzy zgromadzili się wtedy pod stocznia, był Wiesław Urbański, konserwator nautologicznych w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. Czytając postulaty, przewidzieć, że na kilkanaście lat zostanie opiekunem tablic. I zawisły one w siedzibie "Solidarności", w sali, gdzie niemal bez przerwy obradowały, w tym Komisja Krajowa. Niszczą w kłębach nikotynowego dymu. roku Grzywaczewski, wtedy szef biura krajowego związku, uznał, że warto poddać je, i przekazał do Centralnego Muzeum Morskiego. - Mieliśmy dobre kontakty z Przemysławem Smolarkiem, który był gorącym patriotą i współpracował - wyjaśnia Grzywaczewski. wtedy po raz drugi zetknął się z tablicami Wiesław Urbański, wówczas przewodniczącej "S" i, wystawił je na ekspozycji w rocznicę powstania związku. z wykonano kopię tablic. - Na pomysł, by to zrobić, "tak na wszelki wypadek", wpadła kustosz Liliana Górską - wspomina twórca kopii Wiesław Brucki z pracowni i modeli okrętowych.

Historia Tablic w stanie wojennym

W pierwszych dniach stanu wojennego Urbański zorganizował ewakuację.

- Dlaczego ja? Ano dlatego, że byłem przewodniczącym "S". A także dlatego, że trudno było je komuś wojskać. Wtedy nie bardzo było wiadomo, co się stanie, a nuż mogą za to zamknąć?

O ewakuacji wiedział oprócz Urbańskiego kierowca Dariusz Chełkowski.

- Muzealnym samochodem wspólnie zawieźliśmy tablice do mojego domu.

Po drodze musieliśmy minąć patrol ZOMO. Mieliśmy cykora, ale dojechalśmy.

Skoro były w muzeum, nie było czasu na zastanawianie się nad

konsekwencjami. Trzeba było ewakuować, i już. A że dusza siedziała

na ramieniu, to sobie posiedzieliśmy - dodaje Chełkowski.

I tak tablice, owinięte w koce i przykryte rupieciami, dojechały do domu

Urbańskiego. Ukrył je na strychu, przymocowując do drewnianego przepierzenia

i przykrywając kartonami. Rok czy dwa lata później zabezpieczył drewno

przeciwko kornikom i szczególnie okrył gazetami. - Posłużyła do tego "Trybuna

Ludu", bo mój dziadek ją wtedy czytał - uśmiecha się dziś Urbański.

Przez całe lata 80. nikt poza tymi dwoma osobami nic nie wiedział

o losie tablic. Panowało przekonanie, że zginęły.

- W roku 1989 chciałem tablice oddać, chodziłem do różnych związkowych oficjeli.

Ale nikogo tablice specjalnie nie zainteresowały. W połowie lat 90. doszedłem do wniosku, że jeśli z muzeum wziętam, to do muzeum zwrócę. I oddałem.